

Sygn. akt I ACa 381/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prokuraturze Rejonowej w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 lutego 2016 r., sygn. akt I C 162/15

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Anna Bohdziewicz	SSA Joanna Kurpierz
---------------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 381/16

UZASADNIENIE

Powódka J. K. wystąpiła z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej w (...), domagając się zasądzenia kwoty 160.525,49 zł z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w pozwie, a nadto kosztów

procesu. W uzasadnieniu swojego żądania wyjaśniła, iż w związku z czynnościami prowadzonymi przez Prokuraturę Rejonową w (...) doszło do zabezpieczenia zakupionego przez nią oleju rzepakowego, który następnie został wydany na przechowanie innej osobie. Powódka pomimo wydania przez Sąd Rejonowy w (...) postanowienia nakazującego zwrócenie jej zatrzymanych rzeczy, nie odzyskała oleju, a dochodzona kwota stanowi odszkodowanie z tego tytułu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu twierdząc, iż po jego stronie nie doszło do jakichkolwiek bezprawnych działań w zakresie wydania oleju rzepakowego powódce. Zarzucono, że powódka nie wykazała wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki 154.463,40 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2015 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu. Wyrok ten został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powódka prowadzi działalność gospodarczą w zakresie wytwarzania i przetwa-rzania produktów rafinacji ropy naftowej pod nazwą PHU (...). W dniu 11 kwietnia 2016 r. (...) Sp. z o.o. przesłała powódce zamówienie na olej rzepakowy w ilości ok. 50 ton za cenę 2.850 zł netto. W dniu 16 kwietnia 2014 r. (...) Sp. z o.o., jako sprzedawca, wystawiła na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., jako kupującego, fakturę VAT na kwotę 193.333,86 zł z tytułu sprzedaży oleju rzepakowego w ilości 46,92 l. W dniu 16 kwietnia 2014 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wystawiła faktury VAT na rzecz powódki, jako kupującej, z tytułu zakupu oleju rzepakowego w łącznej ilości 46 l na kwoty 77.514,60 zł i 76.948,80 zł. Powódka dokonała przelewu ceny w tym samym dniu. W dniu 17 kwietnia 2014 r. powódka wydała na przechowanie zakupiony olej P. M. - pracownikowi S., w asyście funkcjonariusza Policji.

Postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2014 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) postanowił zwrócić osobie uprawnionej rzeczy w postaci oleju rzepakowego, będącego przedmiotem transakcji między spółką (...) Sp. z o.o. w W. a PHU (...), tj. (...) Sp. z o.o. Postanowienie zostało doręczone powódce w czerwcu 2014 r.. W dniu 15 maja 2014 r. olej został przekazany na przechowanie K. Z., jako pełnomocnikowi firmy (...) Sp. z o.o. w P..

Po zatrzymaniu oleju jako dowodu rzeczowego, powódka wielokrotnie podejmowała próby kontaktu z prokuratorem w sprawie ustalenia miejsca przechowania oleju.

Postanowieniem z dnia 16 października 2014 r. Sąd Rejonowy w (...), na skutek zażalenia powódki, zmienił postanowienie z dnia 25 kwietnia 2014 r. w ten sposób, że nakazał zwrócić powódce olej rzepakowy zatrzymany na podstawie protokołów zatrzymania rzeczy od M. B. i C. P. z dnia 17 kwietnia 2014 r.. Pismem z dnia 24 października 2014 r. pełnomocnik powódki wniósł o wskazanie przez pozwanego podmiotu, który zgodnie z decyzją Prokuratora jest w posiadaniu przedmiotowego oleju rzepakowego oraz przesłanie dokumentacji zezwalającej na jego odebranie. W odpowiedzi pozwany przesłał kopię protokołu oddania rzeczy na przechowanie z danymi przechowawcy.

W dniu 22 grudnia 2014 r. pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do wykonania postanowienia Sądu Rejonowego w (...) z dnia 16 października 2014 r. i wydania powódce oleju rzepakowego zatrzymanego w toku postępowania w terminie 14 dni. Z ostrożności, na wypadek niemożności wydania przedmiotu zatrzymania, wezwał pozwanego do naprawienia szkody wynikającej z utraty oleju przez zapłatę kwoty 154.463,40 zł.

Przechodząc do rozważań prawnych zasadności żądania powódki, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powódka domagała się od Skarbu Państwa odszkodowania w kwocie 160.525,49 zł za niezgodne z prawem działanie przy wykonywaniu władzy publicznej, upatrując podstaw odpowiedzialności Skarbu Państwa w wadliwym działaniu Prokuratury Rejonowej w (...). W związku z tym Sąd Okręgowy rozpatrywał zasadność roszczenia w świetle unormowania art. 417 § 1 k.c. oraz mając na względzie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w konkretnym przypadku przypisywania władzy publicznej odpowiedzialności za szkodę, bezprawność należy ustalić rekonstruując normy prawne regulujące stosunek publicznoprawny, które organ naruszył swoim działaniem lub zaniechaniem. W rozpoznawanej sprawie źródłem odpowiedzialności pozwanego

jest naruszenie przez niego przepisu art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 235 k.p.k., zgodnie z którym prokurator ma obowiązek zwrócenia osobie uprawnionej zatrzymanych rzeczy niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. Z regulacji tej wypływa obowiązek dbałości o zatrzymane przedmioty, tak by możliwym był ich zwrot. Przedmioty należące do powódki, jako mające służyć za dowód rzeczowy w postępowaniu karnym, zostały przekazane na przechowanie K. Z. w dniu 15 maja 2014 r. - jako pełnomocnikowi (...) Sp. z o.o.. Prokurator w swoich czynnościach poprzestał na wydaniu postanowienia, pouczeniu osoby godnej zaufania o zakazie zbywania rzeczy oddanych na przechowanie. Brak dowodów w sprawie na okoliczność weryfikacji osoby, której oddano na przechowanie towar o znacznej wartości, za który powódka zapłaciła ponad 150.000 zł. Sąd Okręgowy stwierdził, że nie ma dowodu na okoliczność ustalenia, gdzie K. Z. będzie przechowywał olej, w jakich warunkach, tym bardziej, że olej ten z upływem czasu tracił swoje walory fizyczne. W ocenie Sądu Okręgowego, z opisanych okoliczności wynika, że Prokurator nie sprostął obowiązkowi wynikającemu z powyższych przepisów, albowiem losem zatrzymanych przedmiotów zainteresował się w marginalnym zakresie dopiero na przełomie 2014/2015 roku, w dodatku po licznych interwencjach powódki i jej pełnomocnika.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż zdaje sobie sprawę z przyjętej praktyki, w ramach której przekazanie dowodów na przechowanie ma czysto formalny charakter i często organ nie uczestniczy faktycznie w zabezpieczeniu dowodów oraz przewożeniu ich do miejsca przechowania, niemniej jednak taka sytuacja nie zwalnia prokuratora od wykazania zainteresowania losem zabezpieczonych przedmiotów i nie umniejsza regulacji, zgodnie z którą organ prowadzący postępowanie ma obowiązek ich zwrotu osobie uprawnionej niezwłocznie po stwierdzeniu ich zbędności dla postępowania karnego. W rozpoznawanej sprawie obowiązek ten powstał najpóźniej w dacie prawomocności postanowienia Sądu Rejonowego w (...) z dnia 16 października 2014 r., a ryzyko pozostawienia dowodów u osoby przechowawcy obciążało Prokuratora. W sytuacji, kiedy osoba godna zaufania wybierana jest przez organ prowadzący postępowanie karne i na potrzeby tego organu posiada oraz sprawuje pieczę nad powierzoną jej rzeczą - musi być uznana za wykonującą zadania z zakresu władzy publicznej w rozumieniu art. 417 § 1 k.c. Jej uprawnienia względem przechowywanej rzeczy są bowiem pochodną prowadzonego przez organy państwowe postępowania, od tych organów pochodzą i mają zapewnić sprawny oraz właściwy tok ich czynności. Za jej bezprawne działania lub zaniechania Skarb Państwa także ponosi więc odpowiedzialność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2007 r. IV CSK 159/07 LEX nr 619643).

W dalszej części rozważań Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, iż dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych, obok zdarzenia sprawczego, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności deliktowej, a więc szkody i związku przyczynowego. Co do związku przyczynowego między bezprawnym zaniechaniem Prokuratora a szkodą powódki, to zdaniem Sądu Okręgowego, jego istnienie nie budzi żadnych wątpliwości. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, iż dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy: po pierwsze ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody, po wtóre ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Sąd Okręgowy uznał, że analiza zachowania skarżącego pod kątem spełnienia obu tych warunków pozwala stwierdzić, iż pomiędzy jego zachowaniem a szkodą powódki istnieje adekwatny związek przyczynowy. Gdyby bowiem nie wystąpiły zaniechania Prokuratora i przedmioty zostałyby po pierwsze oddane osobie godnej zaufania i zabezpieczone we właściwy sposób, a nie w dowolny, pozbawiony kontroli, a następnie zwrócone niezwłocznie po ustaleniu ich zbędności dla postępowania karnego, wówczas szkoda by nie wystąpiła.

W oparciu o ustalenia poczynione w sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka wykazała także swoją szkodę, polegającą na utracie własności rzeczy w postaci 46 l oleju rzepakowego o wartości 154.463,40 zł, za który dokonała zapłaty. Na skutek oddania rzeczy na przechowanie w toku postępowania karnego powódka nie dysponuje olejem rzepakowym. Nie może go odsprzedać, ani wykorzystać na użytek prowadzonej działalności gospodarczej.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom pozwanego, powódka wykazała w toku postępowania sądowego przesłanki odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa tj. szkody majątkowej w zakresie odszkodowania, a także związku przyczynowego między bezprawnym zachowaniem pozwanego oraz szkodą.

Jednocześnie za niesłuszne uznano zarzuty pozwanego, iż to powódka nie podjęła wszelkich działań w celu wyegzekwowania zwrotu oleju rzepakowego od osoby godnej zaufania, której powierzono olej. Zwrócono uwagę, że pozwany wszczął postępowanie karne w przedmiocie usunięcia mienia oddanego na przechowanie, tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k., sprawie o sygn. 1 Ds. 1142/15, w którym to postępowaniu powódka została wskazana jako pokrzywdzona. W tym stanie rzeczy jawi się jako wątpliwe twierdzenie, że powódka w realny sposób mogła samodzielnie wyegzekwować obowiązek wydania rzeczy, zwłaszcza że nie dysponuje ona środkami i możliwościami poszukiwania osoby godnej zaufania, która nadal nie została znaleziona, jak również rzeczy oddane na przechowanie.

W wyniku przedstawionych rozważań Sąd pierwszej instancji na mocy art. 417 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 154.463,40 zł z tytułu odszkodowania za szkodę majątkową w postaci równowartości ceny oleju rzepakowego, którą powódka uściła na rzecz sprzedawcy. Żądanie powódki w pozostałym zakresie, obejmujące utracone korzyści oraz odsetki zapłacone na rzecz Urzędu Skarbowego, nie zostało uwzględnione jako niewykazane. O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 481 k.c., zasądzając je od daty ich wymagalności tj. od dnia 2 stycznia 2015 roku. W pozostałym zakresie roszczenie o odsetki oddalono jako niewykazane.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., przyjmując zasadę, że powódka uległa jedynie w nieznacznej części żądania, a zatem całość kosztów winien ponieść pozwany.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez pozwanego w części uwzględniającej powództwo oraz zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Apelujący sformułował poniższe zarzuty:

- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 67 § 2 zd. 1 k.p.c. przez zaniechanie wezwania do udziału w sprawie również Komendanta Miejskiego Policji w C. jako organu jednostki, z którą także wiąże się dochodzone roszczenie, w sytuacji, gdy jak wynika z uzasadnienia wyroku zasadność roszczenia powódki Sąd oparł na twierdzeniach o braku prawidłowości wydania rzeczy, co w konsekwencji pozbawiło Skarb Państwa należytej ochrony praw i możliwości pełnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, przez zgłaszanie wniosków dowodowych przez podmiot posiadający pełną wiedzę w zakresie przeprowadzonych czynności
- naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez ustalenie stanu faktycznego w sposób niezgodny z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, wyciągnięcie błędnych wniosków z dopuszczonych przez Sąd dowodów (wymienionych w apelacji), które wskazują iż wydanie oleju nastąpiło osobie uprawnionej, co do której nie było możliwym dokonywanie weryfikacji pod kątem dawania rękojmi należytego zabezpieczenia wydanego przedmiotu
- naruszenie art. 228 k.p.k. przez jego zastosowanie do oceny obowiązków pozwanego i relacji łączącej organ z osobą, której olej został wydany, w sytuacji, gdy pozwany postanowił o wydaniu przedmiotu osobie uprawnionej tj. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k., co w konsekwencji doprowadziło do błędnego uznania przez Sąd, iż do obowiązków pozwanego należała weryfikacja osoby, której wydane zostały przedmioty i to pozwany ponosi ryzyko pozostawienia przedmiotów u tej osoby
- naruszenie art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 230 § 2 k.p.k. przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy pozwany zgodnie z postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2014 r. należycie wywiązał się z obowiązku niezwłocznego zwrotu zatrzymanych rzeczy osobie uprawnionej, zwłaszcza że zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia; skutek wydania przedmiotu osobie uprawnionej pozwany utracił prawo dysponowania rzeczą i nie miał możliwości ingerowania już w jego przechowanie, a zatem nie ponosi odpowiedzialności za brak wydania przedmiotu przez podmiot, jak się później okazało niesłusznie uznany za osobę uprawnioną, a to skutek zmiany postanowienia i zmiany osoby uprawnionej przez Sąd.

W związku z postawionymi zarzutami apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji alternatywnie zgłosił wniosek o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu na swoją rzecz.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zarzuty w niej zawarte nie są zasadne.

Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 67 § 2 zd. 1 k.p.c. przez niezapewnienie Skarbowi Państwa należytej reprezentacji. Powódka pozywając Skarb Państwa, wskazała jednostkę organizacyjną, z której działalnością wiązała swoje roszczenie o odszkodowanie i w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do poszukiwania innej jednostki organizacyjnej. Jak słusznie zwrócono uwagę w apelacji, właściwe oznaczenie państwowej jednostki organizacyjnej ma na celu zapewnienie Skarbowi Państwa należytej reprezentacji i skutecznej obrony, oczywistym jest bowiem że organ tej jednostki, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, posiada najpełniejszą wiedzę o okolicznościach istotnych dla ustalenia zasadności roszczenia i ewentualnie jego wysokości. Skoro zdaniem apelującego funkcjonariusze innej państwowej jednostki organizacyjnej mogli mieć wiedzę o okolicznościach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, to nic nie stało na przeszkodzie stosownej inicjatywie dowodowej. Tego rodzaju wnioski dowodowe nie zostały jednak w sprawie złożone. Ponadto wbrew stanowisku pozwanego, Sąd pierwszej instancji nie poczynił ustaleń wskazujących na tego rodzaju nieprawidłowości w działaniach funkcjonariuszy innej państwowej jednostki organizacyjnej, które dawałyby podstawę do wiązania z nimi szkody powódki. W istocie policjanci Komendy Miejskiej w C. (nie jak omyłkowo wskazano w uzasadnieniu apelacji Komendy Miejskiej w K.) wykonywali jedynie czynności natury technicznej, mające zapewnić faktyczną realizację postanowienia Prokuratora Rejonowego w (...). Zatem brak uzasadnionych podstaw do przyjęcia, iż w tym zakresie doszło do uchybienia przepisom prawa procesowego, co miałyby mieć wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia.

Za nietrafne należy również uznać zarzuty zmierzające do podważenia prawidłowości ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie przez Sąd pierwszej instancji. Dokonane ustalenia stanowią bowiem wynik trafnej oceny zebranych w sprawie dowodów. Ponadto podkreślenia wymaga, że w istocie okoliczności faktyczne sprawy nie były sporne, w większości wynikały z dokumentów, a strony prezentowały odmienne oceny odnośnie do działań i zaniechań Prokuratury Rejonowej w (...). Wskazane oceny i wyciągnięte wnioski nie przynależą już jednak do sfery ustaleń faktycznych. Pozwany w ramach postawionego zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przedstawia własną wykładnię przepisów postępowania karnego, co nie jest właściwe. W ten sposób zmierza bowiem do uzasadnienia oceny, że jego działanie było w pełni prawidłowe i pozostawało w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Kwestie te wymagają jednak rozważenia na gruncie przepisów prawa materialnego, a nie procesowego, gdyż chodzi o ocenę, czy działania względnie zaniechania funkcjonariuszy były bezprawne. W tym stanie rzeczy niezasadny jest zarzut dokonania przez Sąd pierwszej instancji wadliwych ustaleń. Dlatego też Sąd odwoławczy w pełni te ustalenia podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby zbędnego powielania.

Sąd Apelacyjny akceptuje również ocenę prawną Sądu Okręgowego, której wynikiem było przypisanie odpowiedzialności pozwanemu za wyrządzenie szkody powódce i w efekcie uwzględnienie roszczenia odszkodowawczego. Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zostały wykazane wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanego Skarbu Państwa w oparciu o art. 417 § 1 k.c.

Poza sporem w sprawie pozostaje, że pomimo wydania przez Sąd Rejonowy w (...) postanowienia o zwrocie powódce, jako osobie uprawnionej, zatrzymanego oleju rzepakowego, powódka do tej pory zakupionego oleju nie odzyskała. Na skutek wydanego bowiem wcześniej postanowienia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...) (następnie w zasadniczej części zmienionego przez Sąd Rejonowy w (...)) olej został wydany innej osobie. Pozwany podnosi obecnie, iż dokonano zwrotu osobie uprawnionej, a zatem nie było żadnych podstaw do ingerowania w sposób przechowywania przez nią oleju, czy też ograniczania jej uprawnień do dysponowania zwróconą rzeczą. Wypada

w tym miejscu wytknąć pozwanemu brak konsekwencji, gdyż w odpowiedzi na pozew twierdził, iż zatrzymany olej został przekazany osobie godnej zaufania do czasu uprawomocnienia się postanowienia z dnia 25 kwietnia 2014 r. i przechowawca został uprzedzony m. in. o odpowiedzialności karnej z art. 239 § 1 i art. 300 § 2 k.k.. Z twierdzeniem tym koresponduje wszczęcie postępowania przygotowawczego w przedmiocie usunięcia mienia oddanego na przechowanie, tj. o czyn z art. 300 § 2 k.k., w którym to postępowaniu powódka została uznana za osobę pokrzywdzoną. Faktycznie postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2014 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) postanowił zwrócić zabezpieczony w toku czynności olej rzepakowy – osobie uprawnionej. Wydanie oleju rzepakowego nastąpiło jednak jeszcze przed uprawomocnieniem tego postanowienia, a nawet przed doręczeniem jego odpisu powódce, której przysługiwało wszak prawo wniesienia zażalenia. Z notatki z dnia 15 maja 2014 r. (k. 98 akt) wynika, że oddanie rzeczy na przechowanie K. Z. nastąpiło na mocy zarządzenia prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...) z dnia 8 maja 2014 r., a osoba ta została poinformowana o zakazie zbytu, wydawania rzeczy innym osobom nieuprawnionym. Z czynności oddania rzeczy na przechowanie sporządzono protokół, w którym K. Z. podpisał oświadczenie, że został zobowiązany do przedstawienia oddanych mu na przechowanie rzeczy na każde żądanie Sądu lub organu prowadzącego postępowanie oraz pouczone o zakazie zbycia, obciążania, przekształcania i wydania tych rzeczy osobie nieupoważnionej, a nadto uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 239 § 1 i 300 § 2 k.k. (k.99 akt). Do protokołu dołączono wykaz rzeczy oddanych na przechowanie. Treść przywołanych dokumentów wskazuje, że bezpodstawne są twierdzenia pozwanego, iż doszło do wydania oleju rzepakowego osobie uprawnionej. Chociaż K. Z. był pełnomocnikiem osoby prawnej uznanej w postanowieniu z dnia 25 kwietnia 2014 r. za uprawnionego, tym niemniej oddanie rzeczy nastąpiło na przechowanie, a to czyni pozwanego odpowiedzialnym za nieprawidłowe działania tej osoby. Trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, iż doszło do przekazania rzeczy o znacznej wartości, której właściwości chemiczne wymagały odpowiednich warunków przechowania. Warunki takie zostały zapewnione przy pierwotnym oddaniu zatrzymanego oleju rzepakowego pod dozór P. M.. Olej był wówczas składowany w zaplombowanych zbiornikach. Natomiast zupełnie nie sprawdzono, w jakich warunkach olej będzie przechowywany po jego wydaniu K. Z., chociaż od tego zależało, czy nie straci on swoich właściwości, a tym samym czy nie zmieni się jego wartość. Nie było też zupełnie wiadomo, gdzie olej rzepakowy zostanie przetransportowany, co miało istotne znaczenie w sytuacji, gdyby zaszła potrzeba wydania go osobie uprawnionej. Przekazanie zatrzymanego oleju we wskazanych okolicznościach K. Z. niewątpliwie spowodowało szkodę powódki, która nie odzyskała oleju, pomimo wydania stosownego postanowienia przez Sąd Rejonowy w (...).

W doktrynie i praktyce przyjmuje się, że osobą uprawnioną do odebrania rzeczy w trybie art. 230 § 2 k.p.k. jest osoba, która posiadała rzecz przed faktem rekwizycji, chyba że z przebiegu postępowania karnego wynikałoby, iż tytuł do rzeczy przysługuje komuś innemu. Zatrzymanie oleju nastąpiło na terenie spółki (...), która zamówiła olej rzepakowy u powódki. Nie można też tracić z pola widzenia i tej okoliczności, że czynności zatrzymania rzeczy zostały podjęte w wyniku wezwania funkcjonariuszy Policji przez powódkę, która domagała się udzielenia ochrony jej prawom. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że prokurator w tej sytuacji miał możliwość odesłania osób zainteresowanych na drogę procesu cywilnego, o czym stanowi art. 230 § 2 zd. 2 k.p.k., z czego jednak nie skorzystał. Rację ma apelujący, iż co do zasady zażalenie nie wstrzymuje wykonania zaskarżonego postanowienia, tym niemniej można było rozważyć wstrzymanie wykonania postanowienia z dnia 25 kwietnia 2014 r.. Zatem strona pozwana miała możliwość podjęcia szeregu działań czy to faktycznych, czy procesowych, aby możliwym było wydanie oleju rzepakowego powódce jako osobie uprawnionej – zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w (...).

Mając powyższe na uwadze należy w pełni podzielić również ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, co czyni apelację niezasadną. Dlatego też podlegała ona oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy - w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.. Koszty powódki w postępowaniu apelacyjnym obejmowały wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego, którego wysokość została określona zgodnie z § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 (75% z 7200 zł=5400 zł) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

SSO del. Tomasz Tatarczyk SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Kurpierz